

ECHO

Konopnicy

07-09.2014



Krzysztof Cugowski: Jestem z Motycza

Mamy amfiteatr | Mapa okręgów wyborczych

Narodowe Czytanie 2014 | Nasze Dożynki

Robimy jesienne nalewki



Zdjęcie na okładkę
Jacek Mirosław

Echo Konopnicy
informator gminny

adres redakcji
Kozubszczyzna 127 a
21-030 Motycz

tel. 81 503 10 81, 503 10 19
fax 81 503 10 82

e-mail:
sekretariat@konopnica.eurząd.eu
promocja@konopnica.eurząd.eu
usc@konopnica.eurząd.eu

redaktor prowadzący:
Małgorzata Sulisz
kulturakonopnica@gmail.com
tel. 81 503 19 65, 669 804 010

Łamanie i druk:
drukarnia Standruk

Redakcja nie zwraca materiałów
nie zamawianych oraz zastrzega
sobie prawo do skracania artyku-
łów i zmiany ich tytułów.



Fot. Jacek Mirosław (6)

Rozmowa z Krzysztofem Cugowskim, wokalistą Budki Suflera

Jestem z Motycza

Waldemar Sulisz
kulturakonopnica@gmail.com

Miejsce jest fantastyczne
i powiem szczerze,
że to są takie spokojne
okolice. Ludzie są spokojni.
I to jest jedna z najwięk-
szych zalet. Jeśli człowiek
umie z ludźmi, to oni od-
wdzięczą się tym samym.

• **Czy dziś, mając tyle lat ile pan
ma, osiągnął pan w życiu har-
monię?**

Tak. Myślę, że jestem czło-
wiekiem w miarę spełnionym.
I zawodowo i rodzinnie. Mam
trzech synów, dwóch zajmuje
się tym co ja. Trzeci, najmłodszy
ma szesnaście lat. To są wszyst-
ko zdrowi ludzie, patrzę na to
ze spokojem, bo sobie układają
wszystko. Mam żonę, która jest
dobrym partnerem w życiu. Jest
piękną kobietą, jest bardzo do-
brze wykształcona, ma podejście
do dzieci, które podziwiam. Jesz-
cze niedawno mieszkała z nami
córką żony z pierwszego małżeń-
stwa. Jak patrzę na to, jak żona się
zajmuje dziećmi, podziwiam.

• **Za co?**

Nie pozostawia dzieci sa-
mych sobie, co jest w obecnych
czasach największą bolączką ro-
dzin. Ludzie w tym pędzie (nie
wiadomo do czego) pozostawiają
swoje dzieci samym sobie. I przy
komputerze się same wychowują.
W moich czasach (a urodziłem się
na ulicy Łęczyńskiej w Lublinie,
kto jest z Lublina to wie czym to
pachnie) dzieci wychowywały się
na ulicy. W tej chwili wychowuje
je internet, komputer. A wracając
do żony, potrafi u dzieci to tak
zbalansować, żeby wszystko grało.
I jeszcze na dobitkę potrafi pro-
wadzić dom, mając intensywną
pracę zawodową.

• **To żona stworzyła dom, do którego chce się panu wracać?**

Tak, dokładnie tak.

• **Ma pan wnuki?**

Tak. Wojtko córka Weronika poszła do zerówki. Syn Piotrusia, też Piotruś ma 3,5 roku. Mam, mam. Choć nie mam chyba dobrego podejścia do małych dzieci. Teraz, kiedy będę miał trochę więcej czasu, to powinno się zmienić. A ponieważ jak ja jestem w domu, to synowie grają, więc, żeby się rodzinie poskładać to u nas ciężka sprawa.



• **Dom to także ogród?**

Bardzo go lubię, choć nie znam się na nim kompletnie. Moja żona wiedziała, gdzie co ma posadzić, od wielu lat mamy ogrodnika, Pan Robert zna się na roślinach i je lubi.

• **Czy będąc ciągle w trasie zdarza się panu posłuchać ptaków?**

Pewnie, że tak. Tu mają gniazda najróżniejsze ptaki, włącznie ze słowikami, w zagajniku na stałe rezyduje jastrząb, mieszka z nami od lat. Jak wystartuje, przeleci przed maską, ze skrzydłami na półtora metra, to robi wrażenie. Są sowy, puchacze, mamy sarny, bażanty, nasze psy traktują bażanty jak domowników. Kota mamy w domu.

• **Ma pan czas, żeby iść na spacer po Konopnicy?**

Zdarza się, ale zazwyczaj nie, która bierze kijki i chodzi

niemal codziennie. Zna każdy przelot, wie gdzie położono nowy asfalt.

• **Jak zmienia się Motycz?**

Z jednej strony tzw. infrastruktura jest coraz lepsza. Ale mnie, który mieszka w Motyczu prawie 16 lat, specjalnie to nie cieszy. Mieszka tu coraz więcej ludzi, jest coraz więcej domów, ale przyroda jest wypychana, zwierzęta, które kiedyś mieszkaly w lasach, żyją bez lasu. Bo las został wycięty. Ale taka jest kolej rzeczy.



• **Jak znaleźliście to miejsce, dom, który jest wam ostoją?**

Przypadkiem. Znalazł to miejsce dość znany lekarz, dał zadatek, ponieważ nie dostał pozwolenia, żeby postawić trzy domy, zrzekł się na naszą korzyść. Miejsce jest fantastyczne i powiem szczerze, że to są takie spokojne okolice. Ludzie są spokojni. I to jest jedna z największych zalet. Jeśli człowiek umie z ludźmi, to oni odwzajemniają się tym samym.

• **Ma pan czas na rozmowę przy sklepie, ławeczce?**

Znam tu wszystkich, przecież. Na ławeczce przysiadam rzadziej, ale rozmawiamy, tak.

• **Panie Krzysztofie, co jest w życiu najważniejsze? Pieniądze, dom, rodzina, miłość, Bóg?**

Wszystkie elementy, które pan wymienił, są ważne. Jeśli człowiek potrafi zachować jakiś balans między tym wszystkim, to wtedy

jest wszystko w porządku. Najgorzej, jak ktoś przedkłada jeden z tych elementów nad pozostałe i traci balans.

• **W życiu trzeba się czegoś trzymać? Czego?**

Rodziny. Jestem dosyć konsekwentnym człowiekiem. Nie zmieniam poglądów co trzy dni. Należy w każdym razie żyć tak, żeby patrząc w lustro (myjąc się czy goląc) i akceptując upływ czasu, człowiek nie miał ochoty splunąć.

Wywiad

Pasje

Samochody

• **Samochody to największa z nich?**

Pewnie tak, ale żeby realizować tego typu pasję, trzeba zarabiać dużo dużo więcej, niż moje możliwości. Tylko w niewielkim stopniu jestem w stanie je zrealizować.

• **Przez parę lat jeździł pan po Konopnicy niebieskim Subaru Impreza?**

Miałem niebieskie, miałem czarne. A moja żona miała trzy Subaru: Forestera, Outbacka i Tribeca. Niestety bardzo się do tej matki zraził, bo im były nowsze modele, tym były gorsze. Moja Impreza i żony Forester z lat 90-tych były nie do zajechania.

• **Impreza turbo była najszybszym pana samochodem?**

Nie, miałem szybsze. Dwa sezony jeździłem Porsche 911, ale na zimę musiałem sobie kupić małego Peguota. Porsche to fantastyczny samochód ale nie w naszych realiach. Ale to samochód legenda, dlatego go miałem. Gdyby były u nas inne drogi, to bym sobie jeszcze kupił.

• **Dziś czym pan jeździ?**

Range Rover Evoque. To jest bardzo ładny samochód. I to jest jego największa zaleta. Na tą urodę poszedłem. I to jest tak, jak z kobietami. Często człowiek nabiera się na urodę. I tak się nabrałem, choć muszę dodać jeszcze jedną rzecz. Ma high endową aparaturę, gra pięknie, czegoś takiego jeszcze nie miałem.

Kuchnia

• **Kto gotuje w domu?**

Żona. Z konieczności, umie gotować ale nie lubi. I wcale jej się nie dziwię, bo ja nie umiem, nie lubię i nie gotuję nic. Ale jest z nami Pani Zosia, która już stała się częścią rodziny. Gotuje bardzo dobrze, myślę, że za dobrze. A to nie jest dobry pomysł w moim wieku i przy moich inklinacjach różnych.

Pasje

▼ • **A jak nie ma żony, nie ma pani Zosi, to co?**

Wtedy jest słabo. Na trasach, kiedy nie mam lodówki, mam naloty mocnego charakteru, nie schodzę w hotelu do restauracji, to odchudzanie mi się udaje. W domu gorzej.

Muzyka

• **Będę musiał śpiewać aż umrę - powiedział pan w jednym z wywiadów? Ostatni koncert w Lublinie za nami. Jest ulga?**

Jest. O tyle, że z tym koncertem było dość dużo perturbacji. Nie opowiem nic, ale nie było to wszystko takie proste i jasne. Tym bardziej się cieszę, że do niego doszło, bo chcieliśmy się z naszym rodzinnym miastem pożegnać w sposób porządkny. Udało się, przynajmniej pod względem technicznym, bo mieliśmy jedną z lepszych produkcji, jeśli chodzi o dźwięk, stronę wizyjną.

• **Pierwsze refleksje?**

Będą pewnie dopiero w przyszłym roku. Jak nie będziemy jeździć w trasy w takim wymiarze jak w tej chwili. Jesteśmy w trakcie strasznie ciężkiej trasy, jakiej dawno nie mieliśmy. Kiedyś w PRL-u grywało się po 200-300 koncertów w roku, bo takie były realia, płacili nam grosze. Od tamtego czasu to jest pierwszy rok, gdzie gramy ponad 100 koncertów. I to jest dla nas psychicznie i fizycznie bardzo trudne zadanie. Ale cóż.

• **Gdzie zagrać?**

Na Sylwestra w jakieś telewizji. I będzie to nasz ostatni występ. Dopiero co wróciłem z Wiednia, w przyszłym tygodniu lecimy do Anglii na trzy koncerty. Gramy w Londynie, Manchesterze i Dublinie. Nie zagramy w tym roku w Stanach. Ostatni występ organizował nam Chorwat, wyobraźcie sobie, że w Polonii nie ma nikogo, kto chciałby coś takiego zorganizować. Polskie koncerty dla Polaków, taki znak czasu. A chcemy tam zagrać, z tamtą publicznością jesteśmy związani bardzo. Po powrocie z Anglii zagramy trzy duże koncerty w Polsce,

Jestem z Motycza

• **Dużo pokory w tym co pan mówi?**

Taka pokora się przydaje. Ktoś powie, że każdy wiek ma swoje plusy. Nie ma. Jest tylko jeden. Że na tyle nabiera doświadczenia, że ta suma doświadczeń pozwala mu pewne rzeczy przewidywać, pewnych uniknąć.

• **Ale jak tego czasu coraz mniej, to może potrafimy bardziej cenić te chwile, które są?**

Chyba nie. Ja mam cały czas wrażenie, że mam 20 lat, nie zastanawiam się, że to życie jest już właściwie za mną. Pamiętam mojego ojca, który żył dość długo. Zawsze mi powtarzał: Dopóki masz jakąś perspektywę, dopóki do czegoś dążysz, nawet do rzeczy banalnej i małej, to jeszcze żyjesz. Ojciec do końca miał różne perspektywy. Na miarę swoich możliwości. A jak przestaniesz - dodawał - nic cię nie będzie obchodzić. Rodzice mieszkali na osiedlu Mickiewicza. Ojciec chodził na plac zabaw ze słynną rakieta. Spotykał się z kolegami, emerytami. Kiedyś przyjechałem do niego rano, a on zamiast na placu, siedzi w domu. Czemu tato nie na dworze - zapytałem. Zamyślił się i odpowiedział: Bo wiesz, ostatni

już zmarł. Już nikogo nie ma. Ojciec żył 91 lat.

• **Jest jeszcze Bóg. Od niego dużo zależy?**

Myszę, że tak. Jestem wierzący, ale mało praktykujący. Natomiast moja żona jest bardzo głęboko wierząca. Gdybyśmy nie byli w jakiś sposób sformatowani wiarą i moralnością, to dziś kościoły stałyby puste, tak jak dzieje się to w Europie.

• **Marzenia dziś?**

Święty spokój i żeby człowiek w zdrowiu dojechał do jakiegoś porządnego wieku. I zszedł z tego świata bez męczarni. Chyba wszyscy mają taki pomysł, nie tylko ja.





w Poznaniu, Łodzi, Katowicach, jeden z nich pokaże Polsat, będzie jeszcze koncert w Berlinie.

• **I jak Pan mówi, instrumenty na kołki zostaną powieszone.**

To nie do końca tak. Zamykamy książkę pod tytułem Budka Suflera. Z bardzo różnych powodów. Myślę, że jak się gra nieprzerwanie od 44 lat (bo 40 lat minęło od nagrania *Snu o dolinie*), to przychodzi taki moment, że bez względu na to, jaki jest nasz stosunek do siebie, występuje tzw. zmęczenie materiału. Już nie jesteśmy fizycznie nastawieni do tak intensywnego działania.

• **Zostało dużo nagrań, pewnie na kilka płyt?**

Ależ tak. Cały czas Tomek Zelizewski, który oprócz tego, że jest perkusistą, to jest także naszym menadżerem - ma plan na 3 wydawnicze lata. Jest napisana książka o zespole, która ukaże się w przyszłym roku, mamy niebotyczną ilość zdjęć, dużo nagrań, w tym roku jeszcze wyjdzie dvd z Przystanku Woodstock, gdzie zagraliśmy koncert na którym było 700 tysięcy ludzi.

• **Nie chodzi panu po głowie występ z orkiestrą symfoniczną?**

Jestem w stałym kontakcie z lubelską filharmonią, jestem zaprzyjaźniony z muzykami, jest taki pomysł, to jest tylko kwestia czasu, myślę, że na taki koncert będzie czas w przyszłym roku.

• **Do teatru pana nie ciągnie, grał pan z *Zemście nietoperza*?**

Lubię różne wyzwania, ale myślę, że rola z *Zemście* pozostanie jako taka ciekawostka. A koncert z orkiestrą to dobry pomysł, tylko że ja od kwietnia nie miałem ani jednego wolnego weekendu. To o czym tu mówić.

• **Koncert z synami?**

Na pewno będzie. W przyszłym roku do tego się przymierzmy. To naturalna kolej rzeczy. Jak skończę ten rok, to sobie robię dwa miesiące przerwy, wyłączam wszystko, przestaję się zajmować czymkolwiek, muszę odreagować.



Kanalizacja

W dalszym ciągu trwają prace związane z realizacją I etapu kanalizacji miejscowości - Szerokie, Lipniak. Sieć kanalizacyjna jest ulokowana w jezdni, co powoduje utrudnienia w ruchu drogowym. Prosimy o wyrozumiałość mieszkańców z powodu zaistniałych niedogodności.

Oświetlenie

Wybudowano oświetlenie wzdłuż drogi powiatowej Lublin, Lipniak, Pietrzakowizna. W ramach zadania postawiono 68 słupów oświetleniowych na odcinku 2,4 km. Oświetlenie tego odcinka znacząco przyczyni się do poprawy bezpieczeństwa pieszych oraz innych uczestników ruchu drogowego.

Zostały zakończone roboty związane z budową oświetlenia drogi powiatowej 229, Kozubszczyzna – Motycz (odcinku 1 km postawiono 18 słupów oświetleniowych) oraz Motycz – Miłocin (na odcinku 1,3 km postawiono 24 słupy oświetleniowe). Obecnie trwają formalności związane z włączeniem prądu przez Zakład Energetyczny.



Aktualności

Likwidujemy azbest

Informujemy, że w dniach 3 – 28.11.2014 r. po raz kolejny rusza nabór wniosków na usuwanie pokryć dachowych zawierających azbest, w roku 2015, w ramach „Pilotażowego systemu gospodarowania odpadami azbestowymi na terenie województwa lubelskiego wzmocnionego sprawnym monitoringiem ilości oraz kontroli ich usuwania i nieszkodliwiania”, zwanego „Programem Polsko – Szwajcarskim”.

Jest to ostatni nabór w ramach tego programu. Przypominamy, że do wniosków należy dołączyć załączniki:

- w przypadku wniosku na demontaż i utylizację jest to zgłoszenie do Starostwa Powiatowego wymiany pokrycia dachowego i mapa,

• w przypadku wniosku na zabranie i utylizację eternitu zdjętego po 6.05.2004 r. jest to oświadczenie wykonawcy przeszkolonego do obchodzenia się z wyrobami azbestowymi o tym, że eternit został zdjęty zgodnie z obowiązującymi przepisami, zasadami BHP a teren oczyszczony z pyłu azbestowego.

Wszystkich zainteresowanych, prosimy o zgłaszanie wymiany pokryć dachowych w Starostwie Powiatowym już teraz, ponieważ z doświadczenia roku ubiegłego wiadomo, że w listopadzie kiedy ruszy nabór wniosków mogą utworzyć się kolejki po mapy w Starostwie i nie każdy zdąży w terminie dostarczyć załączniki, co jest równoznaczne z dyskwalifikacją wniosku.



Druki wniosków są już dostępne w urzędzie gminy. W urzędzie gminy można również uzyskać wszelkie informacje dotyczące wniosków i regulaminu.

Zachęcamy do skorzystania z darmowego demontażu lub zabrania już zdemontowanego eternitu, zwłaszcza że termin realizacji „Programu Polsko – Szwajcarskiego” upływa w lipcu 2016 r. i jest to ostatni nabór wniosków.

Gmina nadal korzystać będzie ze środków Wojewódzkiego i Narodowego Funduszu Ochrony Środowiska i Gospodarki Wodnej, ale jak wiadomo są to nieduże fundusze w porównaniu ze środkami „Programu Polsko – Szwajcarskiego”. Warto skorzystać już teraz i nie czekać w kolejce w latach przyszłych. ■

Nowy okres zasiłkowy

Fundusz alimentacyjny 2014/2015

Wnioski przyjmowane są od 1 sierpnia 2014r.

Do wniosku należy dołączyć odpowiednio:

- 1) zaświadczenia z urzędu skarbowego lub oświadczenie o dochodzie każdego członka rodziny za 2013 rok,
- 2) zaświadczenia lub oświadczenia dokumentujące wysokość innych dochodów,
- 3) inne zaświadczenia lub oświadczenia oraz dowody niezbędne do ustalenia prawa do świadczenia, w tym:
 - a) dokument stwierdzający wiek osoby uprawnionej,
 - b) zaświadczenie organu prowadzącego postępowanie egzekucyjne albo oświadczenie stwierdzające bezskuteczność egzekucji,
 - c) orzeczenie o znacznym stopniu niepełnosprawności,
 - d) odpis prawomocnego orzeczenia sądu zasądającego alimenty, odpis postanowienia sądu o zabezpieczeniu powództwa

o alimenty, odpis protokołu zawierającego treść ugody sądowej lub ugody zawartej przed mediatorem,

e) orzeczenie sądu rodzinnego o ustaleniu opiekuna prawnego dla osoby uprawnionej,

f) zaświadczenie o uczęszczaniu osoby uprawnionej do szkoły lub szkoły wyższej (osoby powyżej 18 roku życia),

g) informacje właściwego sądu lub właściwej instytucji o podjęciu przez osobę uprawnioną czynności związanych z wykonaniem tytułu wykonawczego za granicą albo o niepodjęciu tych czynności w szczególności w związku z:

- brakiem podstawy prawnej do ich podjęcia lub
- brakiem możliwości wskazania przez osobę uprawnioną miejsca zamieszkania dłużnika alimentacyjnego za granicą,

h) zaświadczenie lub oświadczenie o wysokości składek na ubezpieczenie zdrowotne (9%) za 2013 rok

W przypadku gdy osoba ubiegająca się o świadczenia z funduszu alimentacyjnego na

nowy okres świadczeniowy złoży wniosek wraz z dokumentami do dnia 31 sierpnia, ustalenie prawa do świadczeń z funduszu alimentacyjnego oraz wypłata świadczeń przysługujących za miesiąc październik następuje do dnia 31 października.

W przypadku gdy osoba ubiegająca się o świadczenia na nowy okres świadczeniowy złoży wniosek wraz z dokumentami w okresie od dnia 1 września do dnia 31 października, ustalenie prawa do świadczeń z funduszu alimentacyjnego oraz wypłata świadczeń przysługujących za miesiąc październik następuje do dnia 30 listopada.

Wniosek składa się w urzędzie gminy lub miasta właściwym ze względu na miejsce zamieszkania osoby uprawnionej. ■

Dodatkowe informacje można uzyskać pod numerem telefonu 81/ 50-32-289 lub 81/ 50-31-081 w.42 Wnioski można pobrać w pokoju Nr 24

Ośrodek Pomocy Społecznej
w
Konopnicy



Jest amfiteatr dla mieszkańców gminy



• Kiedy narodził się pomysł na amfiteatr w naszej gminie?

Jak wracam pamięcią do początków swojej kadencji, to marzyło mi się, żeby w tym miejscu, gdzie dziś powstał amfiteatr i działa nasz „Dom Kultury” - powstało Centrum Kulturalno-Rozrywkowe dla mieszkańców całej gminy Konopnica. Centrum na miarę naszych możliwości. Dlatego nie kusiliśmy się, żeby powstała w tym miejscu duża muszla koncertowa, chciałem, żeby w takim para centrum motyckim (w którym też posiadamy nieruchomość) odrestaurować działający dziś „Dom Kultury”. I tak się stało, cieszę się, że Małgorzata Sulisz podjęła się jego poprowadzenia i dziś przychodzi tam coraz więcej mieszkańców, dla których mamy coraz większą ofertę. Ludzie z Motyczu utożsamiają się z tym miejscem.

• To miejsce żyje i ma się coraz lepiej?

Mamy orkiestrę dętą, reaktował się zespół Rola, myślimy o kapeli, o teatrze, więc naturalną kolejną rzeczą chciało się postawić scenę, żeby w maju, kiedy kwitną sady, zacząć robić wieczorne koncerty, z czasem przedstawienia, występy orkiestr dętych, przeglądy zespołów. Więc kiedy pojawiła się możliwość sfinansowania budowy takiej sceny, trudno było nie skorzystać z tej możliwości.

Wyszedł nam ładny budynek, teraz czas, żeby to miejsce zaczęło kwitnąć różnymi działaniami, pomysłami i projektami integrującymi mieszkańców. Będzie nagłośnienie, mobilne trybuny, można realizować swoje pomysły. Zawsze można powiedzieć, iż lepiej byłoby mieć amfiteatr w bardziej zacisznym miejscu, niż na skrzyżowaniu dróg, „ale krawiec tak kraje, jak mu materii staje”. Amfiteatr jest w centrum Motyczu, w pobliżu szkoły, kościoła, przystanku, a więc w dogodnym miejscu. Jest na skrzyżowaniu dróg, co można także potraktować symbolicznie, że będą w tym miejscu zbiegać się i krzyżować nasze i mieszkańców pomysły. Ważne jest także to, że budowa amfiteatru, jak i inauguracja było możliwa dzięki środkom pozyskanym z projektów unijnych.

• Co dalej?

Zaczynamy od otwarcia w dniu 5 października 2014. Cieszę się, że zaczynamy od występu Teatru Muzycznego w Lublinie i widowiska „Lata dwudzieste, lata trzydzieste”, które powinno spodobać się publiczności. Pokażemy przedstawienie przygotowane przez dzieci ze Szkoły Podstawowej w Motyczu, wystąpi zespół Rola, zagra Dziecięca Orkiestra Dęta, na finał zatańczy Zespół Pieśni i Tańca „Lublin” im. Wandy Kaniorowej. Jest miejsce, szukamy pomysłów. Dlaczego w tym

miejscu nie miałyby się odbywać koncerty zespołów rockowych. Mam już dwa zespoły, które ćwiczą w garażach, piwnicach, jeśli znajdą się kolejne, możemy myśleć o przeglądzie. Czemu nie? A czemu nie zrobić małego festiwalu tradycji kulinarnych i gotować na scenie. Jest miejsce, dobre miejsce. Miejsce spotkań mieszkańców całej gminy Konopnica. Współpracujemy z Ukraincami, Węgrami, Słowakami, byli u nas Azarowie, te międzynarodowe kontakty chcemy także przenieść na scenę amfiteatru. Może zrobimy Mały Festiwal Smaków Świata w Konopnicy? Powtarzam, jest dobre miejsce, zapraszam do wspólnych, „sąsiedzkich” działań. ■



Drogi

Dobiegła końca budowa II etapu przebudowy drogi gminnej w miejscowości Pawlin. W ubiegłym roku przebudowano 780 m, a w roku bieżącym 508 m drogi w tej miejscowości. Zakończono przebudowę drogi w miejscowości Uniszowice (600m), w Konopnicy zakończono prace przy przebudowie odcinka 145 m (w osiedlu Konopnica do połączenia z ul. Raszyńską). W miejscowości Szerokie przebudowano odcinek 270m drogi. Również zakończyły się prace przy II etapie przebudowy drogi gminnej w Zemborzycach Podlesnych (przedłużenie ul. Letniskowej – 703 m)

Zebrania sołeckie

W miesiącu wrześniu 2014 roku w remizach, szkołach, oraz w świetlicy Urzędu Gminy - we wszystkich 21 sołectwach Gminy Konopnica odbywały się zebrania, na których uchwalany był roczny plan wydatków poszczególnych sołectw. Zebrania te były również okazją do zgłaszania przez mieszkańców wniosków i uwag dotyczących tych małych społeczności lokalnych.



Odwiedź nas na facebooku

MIESZKAŃCY GMINY KONOPNICA

W związku z zarządzonymi na dzień 16 listopada 2014 r. wyborami samorządowymi, informujemy że na podstawie przepisów Kodeksu wyborczego teren gminy podzielony został na 15 jednomandatowych okręgów wyborczych.

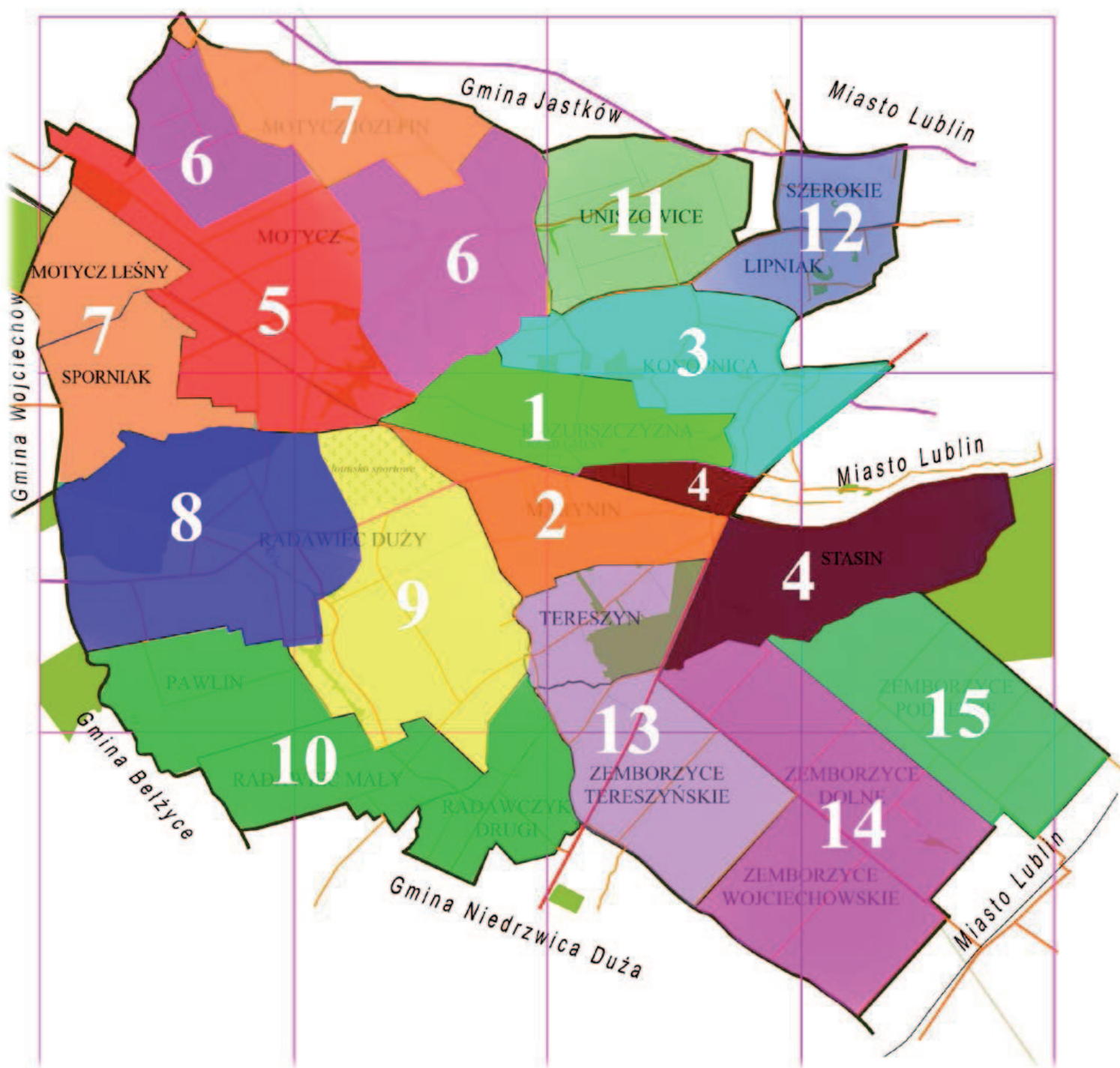
Numer okręgu wyborczego	Granice okręgu wyborczego Nazwa jednostki pomocniczej	Liczba wybieranych radnych
1	Sołectwo Kozubszczyzna	1
2	Sołectwo Marynin	1
3	Sołectwo Konopnica od nr 1 do nr 271	1
4	Sołectwo Stasin	1
5	Sołectwo Motycz: od nr 1 do nr 74, od nr 161 do nr 224, od nr 236 do nr 256, od nr 260 do nr 323	1
6	Sołectwo Motycz, sołectwo Konopnica-Motycz: Motycz: od nr 75 do nr 160, od nr 225 do nr 235, od nr 257 do nr 259, od nr 324 do końca, Konopnica od nr 272 do końca	1
7	Sołectwo Motycz Józefin, sołectwo Motycz Leśny, sołectwo Sporniak	1
8	Sołectwo Radawiec Duży od nr 1 do nr 143	1
9	Sołectwo Radawiec Duży od nr 144 do końca	1
10	Sołectwo Radawiec Mały, sołectwo Radawczyk Drugi, sołectwo Pawlin	1
11	Sołectwo Uniszowice	1
12	Sołectwo Lipniak, sołectwo Szerokie	1
13	Sołectwo Tereszyn, sołectwo Zemborzyce Tereszyńskie	1
14	Sołectwo Zemborzyce Dolne, sołectwo Zemborzyce Wojciechowskie	1
15	Sołectwo Zemborzyce Podleśne	1

Informacja ta jest szczególnie ważna dla mieszkańców sołectw Konopnica – Motycz, Motycz i Radawiec Duży. Sołectwa te zostały podzielone na okręgi wyborcze, w których wybierany będzie tylko jeden radny. W związku z powyższym mieszkańcy Konopnicy od nr 272 do końca, głosować będą w obwodzie głosowania nr 3 w Szkole Podstawowej w Motyczu. Prosimy o zapoznanie się z informacją o siedzibach poszczególnych obwodów głosowania i przypisanych im okręgach wyborczych.

Numer obvodu głosowania	Granice obvodu głosowania	Siedziba Obwodowej Komisji Wyborczej	Numer okręgu wyborczego
1	Kozubszczyzna, Marynin	Budynek Urzędu Gminy Konopnica, Kozubszczyzna 127A, 21-030 Motycz	1,2
2	Konopnica (od nr 1 do nr 271), Stasin	Budynek Szkoły Podstawowej w Konopnicy, Konopnica 40, 21-030 Motycz	3,4
3	Motycz-Konopnica (od nr 272 do końca), Motycz Józefin, Motycz Leśny, Sporniak	Budynek Szkoły Podstawowej w Motyczu, Motycz 33, 21-030 Motycz	5,6,7
4	Radawiec Duży, Radawiec Mały, Radawczyk Drugi, Pawlin	Budynek OSP Radawiec Duży, Radawiec Duży 154, 21-030 Motycz	8,9,10
5	Uniszowice, Lipniak, Szerokie	Budynek OSP Szerokie, Szerokie 50, 20-050 Lublin	11,12
6	Tereszyn, Zemborzyce Tereszyńskie, Zemborzyce Dolne, Zemborzyce Wojciechowskie, Zemborzyce Podleśne	Budynek Szkoły Podstawowej w Zemborzycach Tereszyńskich, Zemborzyce Tereszyńskie 2, 20-515 Lublin	13,14,15



MAPA OKRĘGÓW WYBORCZYCH



Festiwal Wieprzowiny

Krajowy Związek Grup Producentów Rolnych - Izba Gospodarcza był organizatorem IV Festiwalu Wieprzowiny, który odbył się 15 czerwca br. na lotnisku w Radawcu Dużym. W ramach Festiwalu odbyły się m.in. konkursy kulinarne, na najsmaczniejszy schab i smalec oraz na najlepszą potrawę z grilla przygotowaną przez VIP-ów. Dla zgromadzonej publiczności przygotowano darmową degustację dań z grilla. Degustację uświetniały występy artystyczne Dziecięco – Młodzieżowej Orkiestry Dętej ze SP w Motyczu oraz zespołów: DREWUTNIA, DIADŁEM, CZARNY ZIUTEK z Killerami, kabarety Andrzeja Grabowskiego oraz Chyba. Gwiazdą wieczoru była Ania Wyszkoni.

Do udziału w konkursie kulinarnym po raz pierwszy zgłosiły się Panie z naszej gminy: KGW z Marynina oraz Anna Kawka reprezentująca Jasin. Anna Kawka z córką Moniką oraz Ewą Wilczek i Monika Kawka przygotowały smalec z jabłkiem i pietruszką oraz roladę schabową faszerowaną mięsem mielonym z kurkami leśnymi z dipem ogórkowo - czosnkowym. Natomiast Ewa Czepińska, Iza Misztal, Honorata Szczęśniak, Danuta Gnaś, Bożena Wójtowicz, Iwona Misztal, Anna Misztal, Anna Dąbek, Monika Stańczyk wysmażyły smalec z boczkiem i karczkiem, cebulką i czosnkiem. Specjalność pani Ewy - schab pieczony w cieście francuskim faszerowany szpinakiem, serkiem mascarpone i czosnkiem znalazł uznanie komisji konkursowej i zdobył I miejsce. Nagroda – komplet garnków doposażył stan posiadania prężnie działającego koła z Marynina. Za pozostałe produkty panie otrzymały wyróżnienia.

Festiwal oraz nagrody w konkursie kulinarnym sfinansowano z Funduszu Promocji Mięsa Wieprzowego.



Tradycja

Podziękowanie dla księdza kanonika Konrada Dobrowolskiego

W niedzielę 13 lipca 2014r. w parafii pw. Matki Bożej Nieustającej Pomocy w Radawcu Dużym odbyła się uroczystość wprowadzenia i powitania nowego księdza proboszcza Stanisława Papierza. Uroczystej Mszy Świętej przewodniczył biskup pomocniczy ks. Mieczysław Cisko. Podczas uroczystości odbyło się również podziękowanie za wieloletnią posługę duszpasterską budowniczemu i twórcy tej parafii ks. kanonikowi Konradowi Dobrowolskiemu. Wyrazy swojej wdzięczności za 33 – letnią pracę w parafii okazali księdzu kanonikowi uczniowie: Szkoły Podstawowej im. Ziemi Lubelskiej w Radawcu Dużym wraz z dyrektorką Hanną Szymańską, Gimnazjum im. Wincentego Pola w Radawczyku Drugim oraz przedstawiciele: Rady Duszpasterskiej, Kół Różańcowych, Legionu Marii, Społecznego Komitetu Budowy Kościoła i Ochotniczej Straży Pożarnej.

Uznaniem posługi kapłańskiej księdza kanonika Konrada Dobrowolskiego była obecność posła Jana Łopaty wraz z małżonką i przewodniczącego Rady Gminy Konopnica Andrzeja Dudy.

Podziękowanie księdzu proboszczowi złożyli również ksiądz dziekan Jan Domański oraz wójt

Gminy Konopnica Mirosław Żydek, który ze wzruszeniem podsumował pracę księdza kanonika podkreślając jego zasługi – dostrzegalne nie tylko w wymiarze materialnym, ale i duchowym. ■

Hanna Szymańska

Dyrektor SP w Radawcu Dużym
www.radawiec.pl



Dożynki parafialne w Motyczu

W dniu 24 sierpnia 2014r. w Motyczu odbyły się dożynki parafialne. Zgodnie z kultywowaną od wielu lat tradycją przed ołtarz w kościele parafialnym pod wezwaniem Matki Boskiej Anielskiej w Motyczu zostały przyniesione piękne wieńce dożynkowe wraz z chlebem upieczonym z tegorocznych zbiorów. Misternie uwire wieńce wykonały panie z kół gospodyń: Motycza, Motycza Góry, Motycza Leśnego, Spornika oraz dzieci z warsztatów artystycznych w „Domu Kultury” w Motyczu.

Msza święta była podziękowaniem za zebrane plony. Przed kościołem witał uczestników dożynek starodawny mendel, ułożony ze snopów ręcznie skoszonej pszenicy, przewiązanych powroślem, któremu ciekawie przyglądali się przedstawiciele młodego pokolenia. Na początku mszy

świętej Jan Łopata przytoczył wiersz poety ludowego Jana Pocka z Kalenia k/Markuszowa pt. „Ceremoniał polny”, który przeniósł nas na chwilę na pole ... „do kościółka z kwiatów kąkol...”

W uroczystościach dożynkowych wzięli udział: Jan Łopata, poseł na Sejm, Mirosław Żydek, wójt Gminy Konopnica, Andrzej Duda, przewodniczący Rady Gminy, radni Rady Gminy Konopnica oraz mieszkańcy naszej parafii. Nad całą uroczystością czuwał ksiądz Stanisław Szatkowski, proboszcz parafii Motycz. Na koniec głos zabrał gospodarz naszej gminy Mirosław Żydek, który podkreślił, że wieś się zmienia, ale nie możemy zapomnieć o tradycji i w oparciu o nią należy budować nowoczesność. Ta tradycja w naszej parafii to wieńce dożynkowe, to stara pieśń dożynkowa „O żniwny wieńcu” śpiewana

podczas uroczystej mszy przez panie z Kół Gospodyń Wiejskich oraz rozdawane po mszy kromki chleba upieczonego w naszych domach. ■

Anna Niedziałek



Henryk Sienkiewicz: Trylogia

Tradycja

Narodowe czytanie 2014

6 września 2014 r. trzecia odsłona Narodowego Czytania, ogólnopolskiej akcji publicznego czytania największych polskich dzieł literackich, zainicjowana przez Prezydenta RP Bronisława Komorowskiego, zaś w naszej gminie zorganizowana przez wójta Gminy Konopnica, Mirosława Żydkę oraz Bibliotekę Publiczną Gminy Konopnica.

Wybieramy „Ogniem i mieczem”. Czytanie pierwszej części Trylogii rozpoczyna Jan Łopata, poseł na Sejm RP, przenosząc nas na Dzikie Pola i dalej w wir Powstania Chmielnickiego. W kolejce czekają pozostali lektorzy: wójt, dyrektorzy miejscowych szkół: Anna Obara, Aniela Sobolewska, Marta Och, Andrzej Cywiński, nauczyciele: Regina Wójcik, Aleksandra Poręba, Katarzyna Nowek, Małgorzata Zawistowska. Wśród czytających są także ochotnicy: Marta Skulimowska, która zadbała o właściwe przebranie oraz Magdalena Ostrowska. Dwa

rozdziały czytamy z podziałem na role. Pierwszy z nich przygotowuje grupa młodzieży z Gimnazjum w Radawczyku Drugim: Klaudia Surtel, Karolina Grzesiak, Przemysław Chrzanowski, Gabriela Kruk oraz Magdalena Boryga pod opieką Marty Patkowskiej. Drugi, panie bibliotekarki, które występują w strojach z epoki. Między czytanyimi fragmentami słuchamy komentarzy dotyczących całej Trylogii, jej autora czy ekranizacji, oglądamy na mapie Dzikie Pola, słuchamy fragmentów ścieżki dźwiękowej do filmu. Na widowni zasiadają słuchacze, bez których Narodowe Czytanie nie miałoby sensu, czytamy dla nich. Czytanie kończymy Epilogiem,

zamykamy „Ogniem i mieczem”. Tegoroczna odsłona Narodowego Czytania za nami.

Publiczne czytanie stanowi swego rodzaju wyzwanie, należy się do niego solidnie przygotować, czasami pokonać opory i stres. Tym bardziej dziękuję wszystkim osobom, które czytały z nami „Ogniem i mieczem”. Dziękuję również słuchaczom, którzy mimo pięknej pogody przyszli do Urzędu Gminy, aby posłuchać o przygodach sienkiewiczowskich bohaterów. ■

Magdalena Tomasik
Dyrektor BPGK
www.konopnicabibl.pl



Ośrodek Pomocy Społecznej
w
Konopnicy



Bądź samodzielny

Ośrodek Pomocy Społecznej w Konopnicy informuje, iż w ramach realizacji projektu systemowego „Bądź samodzielny – program aktywizacji społeczno-zawodowej bezrobotnych i nieaktywnych klientów pomocy społecznej” w dniu 19 lipca 2014 roku na terenie Domu Szczęśliwe Dzieciństwo w Motyczu Leśnym odbyło się spotkanie integracyjno-edukacyjne, w którym brali udział uczestnicy projektu 16 osób i ich rodziny. Podczas spotkania organizowane były gry i zabawy ruchowe dla dzieci, kurs pierwszej pomocy dla rodziców oraz warsztaty pieczenia chleba dla wszystkich uczestników. Atrakcją spotkania była prezentacja spektaklu „Ciekawi świata” przygotowanego przez młodzież z Ukrainy z polskiej szkoły w Gródku. W dniu 06 września 2014 r. została zorganizowana jednodniowa wycieczka do Muzeum Zamoyskich w Kozłowie. Rodziny wraz z dziećmi zwiedziły Pałac Zamoyskich, Powozownię, Muzeum Socrealizmu oraz Ptaszarnię. Piękna słoneczna pogoda pozwoliła na spacer po ukwieconych alejkach parku i ogrodu pałacowego. Do końca grudnia 2014 roku, zrealizowane zostaną pozostałe działania, szkolenia i staże zawodowe wynikające z harmonogramu projektu, zgodnie z oczekiwaniami i predyspozycjami uczestników.



W Konopnicy wszystko gra

Warsztaty bębniarskie to kolejny cykl warsztatów realizowanych w Gminie Konopnica w ramach projektu: „Warsztaty artystyczne w ramach Inkubatora Rzemiosła i Produktu Lokalnego”, którego realizatorem jest Instytut Twórczych Działań. Projekt współfinansowany w ramach działania Małe Projekty, LGD Kraina wokół Lublina, działanie 413 wdrażanie lokalnych strategii rozwoju objętego PROW na lata 2007-2013.

Obecnie warsztaty odbywają się w Ośrodku Twórczych Działań w Radawczyku Drugim oraz w „Domu Kultury” w Motyczu. Uczestnikami warsztatów są dzieci, młodzież i dorośli którzy wspólnie oddają się tej głośniejszej twórczości i doskonałej zabawie. Wszystkie instrumenty muzyczne wykonane i ozdobione zostały własnoręcznie. Kolejny etap po nauce gry polskich rytmów to po-

znanie afrykańskich pieśni. Warto wspomnieć, że pierwszy mini koncert konopnickich bębniarzy już za nami. Odbył się on w Ośrodku Twórczych Działań podczas wizyty delegacji przedstawicieli Lokalnej Grupy Działania „Kraina wokół Lublina”, „Hortobágyi LEADER Közhazsnú Egyesület” z Hortobágy oraz Grupy Folklorystycznej z miasteczka Balma-zújváros na Węgrzech. To piękne wspólne granie na długo zostanie w naszej pamięci.

W pamięci mamy również warsztaty z cyklu „Otulona pasją” przeznaczone dla grupy kobiet. To wyjątkowe i niezwykle spotkania. W ramach tych spotkań panie poznały wiele technik plastycznych, wykonały piękne ceramiczne misy, tace, decoupage'owe zegary, filcowane na jedwabiu szale ale najważniejsze poznały same siebie i swoje mocne strony. Był to czas wspólnych rozmów, integracji



sprzyjających powstaniu nowych pomysłów, które w niedługiej przyszłości zostaną zrealizowane. Przed nami kolejne propozycje Instytutu Twórczych Działań - tym razem dla najmłodszych, warsztaty teatru tańca. ■

Agnieszka Wróblewska
Instytut Twórczych Działań



Tradycja



Barwny korowód dożynkowy, wieńce, kosze pełne plonów ziemi, msza święta na lotnisku, przemówienia i wystawy – tak rozpoczęły się 16 Dożynki Gminno-Powiatowe, 31 sierpnia br. w Radawcu Dużym.

Dożynki to najważniejsze wydarzenie dla rolników, święto wieńczące cały rok ciężkiej pracy w polu. Przypomina, że to dzięki niej codziennie trafia na stoły w naszych domach polski chleb. Ta piękna tradycja stanowi ważny element polskiej kultury i tożsamości, do której nawiązywał w swoim przemówieniu wójt Mirosław Żydek. Tegoroczne Dożynki rozpoczęły się tradycyjnie korowodem delegacji poszczególnych gmin i obrzędami dożynkowymi. Część obrzędową rozpoczęło symboliczne przekazanie chleba przez starostów dożynek – Dorotę Wójtowicz z Pawlina i Adriana Kalkusa, gospodarzom

Nasze

uroczystości - staroście lubelskiemu Pawłowi Pikuli i wójtowi Gminy Konopnica Mirosławowi Żydkowi

Szczególny charakter miała Msza Święta w intencji rolników, którą w tym roku poprowadził biskup Stanisław Wielgus w towarzystwie księży z parafii radawieckiej. Konradem Dobrowolskim i Stanisławem Papierzem. Po mszy św. odbył się pokazowy skok spadochronowy w ramach „antyGratytacji Radawca”.

Kolorowe stroje ludowe, pomysłów stoiska wystawców, możliwość zasmakowania w specjach z lokalnych kuchni, występy gwiazd, to wszystko spowodowało, że na lotnisko w tym roku przybyło pięć tysięcy gości.

Na scenie można było podziwiać Orkiestrę Dętą „Henryczki” z Bychawy, Zespół Pieśni i Tańca „Apis” z Pszczelnej Woli, Zespół

Festiwal kulinarny

W ramach projektu „Zasmakuj w Tradycji” LGD „Kraina wokół Lublina” zorganizowało 31 sierpnia 2014 w Radawcu Festiwal Kulinarny i Sztuki Ludowej.

Gminę Konopnica reprezentowały: Koła Gospodyń Wiejskich z Marynina, Sporniaka i Szerokiego oraz indywidualnie Janina Kowalska z Motycza.

Sztukę ludową i rękodzieło artystyczne prezentowane było przez: Instytut Twórczych Działań Agnieszki Wróblewskiej, firmy: „Koty Klamoty” z Motycza, „Hedera” z Radawca Dużego.

Gośćmi festiwalu byli przedstawiciele Lokalnych Grup Działania: Ziemia Biłgorajska i Ziemia Kraśnickiej. Dzięki obecności wystawców z innych powiatów Festiwal zyskał na różnorodności.

Głównym punktem programu festiwalu był konkurs kulinarny - kulinaria stanowią trzon projektu „Zasmakuj w Tradycji”.

Na konkurs „Galeria potraw tradycyjnych” zgłoszono 12 potraw. Warunkiem uczestnictwa w konkursie było znalezienie i wykonanie potrawy, której tradycja sięga co najmniej 25 lat.



Dożynki

► Śpiewaczy Nadwarcianki z Konopnicy w woj. łódzkim oraz Regionalny Zespół Folklorystyczny z Węgier. Bogaty program artystyczny uzupełnił discopolowy zespół Cliver, hip-hopowy zespół Chonabibe. Gwiazdą wieczoru był zespół Zakopower.

Nie byłoby dożynek bez wieńców dożynkowych. Nasza gmina zaprezentowała w tym roku aż 10 wieńców. W gminnym konkursie wieńców organizowanym przez wójta gminy I miejsce zajął wieńiec wykonany przez KGW z Marynina, przedstawiający parę rolników przy stole. II miejsce przyznano KGW z Kozubszczyzny za bocianią rodzinę w gnieździe. III miejsce przypadło KGW z Pawlina za kielich z sierpem.

Można powiedzieć, że Gmina Konopnica z Maryninem na czele była zwycięzcą tegorocznych do-

żynek. I miejsce w konkursie powiatowym w kategorii wieńców współczesnych zajął wieńiec wykonany przez KGW z Marynina (miejsce III zdobył na Dożynkach Wojewódzkich w Niemcach), który zdobył także tytuł publiczności. II miejsce otrzymał wieńiec wykonany przez KGW w Zabłociu (gmina Wysokie). III miejsce przyznano wieńcowi z Zalesia (gmina Niemce).

W kategorii wieńców tradycyjnych I miejsce otrzymał wieńiec wykonany przez KGW w Stasinie (gmina Wojciechów), II miejsce wieńiec KGW (gmina Garbów), III miejsce zajął wieńiec wykonany przez KGW z Olszanki (gmina Krzczonów)

Tegoroczne Dożynki – święto wszystkich rolników – można uznać za udane i z niecierpliwością wyczekiwać na przyszłoroczne obchody. ■



i sztuki ludowej

► Do konkursu zgłoszono: „Udziec wieprzowy”, „Pierogi wiejskie”, „Bigos burakowy”, „Kapustę z grzybami pieczoną w piecu chlebowym”, „Barszcz czerwony księżomierski”, „Babkę gotowaną”, „Napój miodowo – ziołowy”, „Pierogi z kaszą gryczaną i mięta na słodko”, „Ciasto marchewkowe”, „Pierogi żniwne”, „Kluski szare” i „Kapustę uwarzaną”. Zwyciężyła „Kapusta uwarzana” Marii Paluch z gminy Aleksandrów. Drugie miejsce przypadło potrawie „Bigos burakowy” z Domu Nasutów w gmi-

nie Niemce, a trzecie uzyskał „Udziec wieprzowy” przygotowany przez Ewę Czepińską z Marynina.

Zwycięzcom gratulujemy i życzymy, by ich wspaniałe potrawy jak najszybciej znalazły się na Liście Produktów Tradycyjnych Województwa Lubelskiego. ■





Podium na powiatowych zawodach

W dniu 5 czerwca 2014 r. na boisku w Pszczelnej Woli odbyły się Powiatowe Zawody Sportowo-Pożarnicze Młodzieżowych Drużyn Pożarniczych.

I znów duży sukces, po wygranej w zawodach powiatowych MDP Pawlin/Radawiec Duży w 2012 r. - tym razem drużyna chłopięca MDP Radawiec Duży zajęła III miejsce z wynikiem 1007 punktów (do I miejsca zabrakło tylko 4 punkty), a MDP Pawlin zajęła V miejsce.

Świadczy to o dobrej pracy z młodzieżą w jednostkach OSP i dobrze rokuje na przyszłość.

Ciężka praca na treningach i dobre wysportowanie nie poszły na marne.

Opiekunami drużyn byli:

Szymański Grzegorz – Naczelnik OSP Radawiec Duży,

Wójcik Tomasz – Naczelnik OSP Pawlin.

Gratulujemy młodym strażakom z Radawca Dużego i Pawlina oraz życzymy dalszych sukcesów.



Nasze sprawy

Dni Marynina

Drugie obchody Dnia Marynina odbyły się dzięki wysiłkowi i inicjatywie Ewy i Krzysztofa Czepińskich. Panie z Koła Gospodyń Wiejskich pod przewodnictwem sołtysowej przygotowały pyszne potrawy. O podniebienia uczestników zadbał również Pan sołtys przygotowując wg sekretnej receptury tradycyjną nalewkę truskawkową – Sołtysówkę. Prowadzące imprezę: Karolina i Ania zadbały o rozrywkę i przygotowały loterię fantową. Kupując los można było stać się posiadaczem różnych niezbędnych (i zbędnych) bibelotów. Pani Ewa wylosowała uścisk dłoni sołtysa, a pan Adam będzie mógł zwiedzić gabinet pana wójta i wypić z nim kawę.

Bożenka wylosowała przejażdżkę rowerową po gminie z przystojnym przewodnikiem, a Ela zastanawia się co zrobić z tuzinem jaj Andrzeja W. Niestety deszcz pozbawił nas kolejnej atrakcji, którą miało być śpiewanie i pieczenie kiełbasek na ognisku. Opracowaliśmy nawet na tę okazję własny śpiewnik. Śpiewaliśmy więc biesiadując za stołami (podobno było nas słychać w Kozubszczyźnie i w Radawcu). O północy zapłonęło ogromne ognisko, które niczym latarnia wyznaczało na mapie gminy miejsce wspaniałej zabawy tej nocy...

Potencjał organizatorski i chęci do współdziałania społecznego, które tkwią w naszych mieszkań-

cach to recepta na sukces i doskonały powód do wznawiania inicjatyw w kolejnych latach.

Wszyscy mieszkańcy są dumni z tegorocznej organizacji Obchodów Dnia Marynina.



I Turniej Piłki Nożnej o Puchar Wójta Gminy Konopnica

W sobotnie lipcowe przedpołudnie przepiękne słońce przywitało sympatyków piłki nożnej na

I Turnieju o Puchar Wójta Gminy Konopnica. W roli drużyn rywalizujących o to trofeum stawili się: KS Uniszowice, LZS Krężnica Jara, OSP Radawiec, OSP Pawlin, Drużyna Mieszkańców Gminy Konopnica oraz pomysłodawcy i organizatorzy Turnieju – LKS Sokół Konopnica. Nie zabrakło także licznie zgromadzonej publiczności, która swą frekwencją pozytywnie zaskoczyła organizatorów całej imprezy.

Tego dnia przede wszystkim liczyła się świetna zabawa, ale jak przystało na rywalizację sportową, emocji również nie zabrakło... były szybkie akcje, spektakularne parady bramkarskie, przepiękne gole, a dwa spotkania musiały rozstrzygać serie rzutów karnych. Innymi słowy – naprawdę było na co popatrzeć. Kibice mieli także okazję podziwiać drużynę młodzieżową z Białorusi, która zaprezentowała swoje umiejętności piłkarskie w pokazowym meczu z drużyną OSP Radawiec.

Zwycięzcą turnieju okazał się Ludowy Klub Sportowy Sokół Konopnica pokonując w finale KS Uniszowice. Na trzecim stopniu podium stanęła Drużyna Mieszkańców naszej gminy sprawiając tym wynikiem sporą niespodziankę. Klasyfikację „Króla strzelców” z sześcioma trafieniami na koncie wygrał Jarosław Wójcik z OSP Pawlin. Pamiątkowe dyplomy oraz statuetki i okazałe puchary wręczył Andrzej Duda, przewodniczący Rady Gminy. Po oficjalnym ogłoszeniu wyników wszyscy uczestnicy turnieju, wraz z kibicami, w przyjacielskiej

atmosferze zasiedli do wspólnego grillowania.

Korzystając z okazji Zarząd LKS Sokół Konopnica chciałby serdecznie podziękować wszystkim uczestnikom zawodów, sympatykom, sponsorom i osobom obecnym tego dnia na boisku w Radawcu oraz tym, którzy poświęcili swój czas na organizację całej imprezy. Dziękujemy również Mirosławowi Żydowski, wójtowi Gminy Konopnica za objęcie swoim patronatem tej sportowej inicjatywy.

Michał Dudek





Dzień Sąsiada w Kozubzczyźnie

W niedzielne słoneczne popołudnie, 8 czerwca br. odbyło się sąsiedzkie piknikowanie we wsi Kozubszczyzna. Mirosław Żydek, wójt Gminy Konopnica oraz Maria Włodarczyk, sołtys Kozubszczyzny przywitani zgromadzonych i życzyli przyjemnego spędzenia czasu w gronie sąsiadów. W spotkaniu uczestniczyli również najstarszy mieszkaniec Kozubszczyzny. Mieczysław Adamczyk, ma 102 lata, został przywitany brawami a wszyscy odśpiewali Mu huczne 200 lat.

Pierwszym punktem programu były występy artystyczne dzieci z prywatnego przedszkola Miś w Kozubszczyźnie oraz dzieci z zespołu Promyczki działającego przy SP w Konopnicy. Bogaty repertuar muzyczny zapewnił dobrą zabawę uczestnikom pikniku. Lokalni artyści: Leszek Palak i Grzegorz Piwowarczyk zaprezentowali swoje zdolności krasomówcze oraz wokalne. Trzeba przyznać, że pomysłów im nie brakuje.

W czasie trwania pikniku biesiadnicy mogli zapoznać się z twórczością artystyczną mieszkańców naszej Gminy. Zainicjowana została „Wiejska galeria na płocie”, gdzie pokazano obrazy

o tematyce kwiatowej. Promienne uśmiechy widniały na fantazyjnie pomalowanych buziach najmłodszych. Były gry i zabawy sportowe dla dzieci. Dużym zainteresowaniem cieszyły się również bańki mydlane oraz pokazy sztukmistrza. W kąciку artystycznym odbywały się zajęcia plastyczne.

Strażacy z OSP w Kozubszczyźnie zaprezentowali wóz bojowy z bogato wyposażonym sprzętem nieodzownym w akcjach ratunkowych. Można było wejść do wozu, obejrzeć go z bliska. Chętnych nie brakowało, zwłaszcza że strażacy zapewnił dzieciom w to upalne popołudnie ożywcze go śmigusa. Na Dniu Sąsiada na skateparku nie mogło zabraknąć popisów na hulajnodze. Skatepark zachęca do sportowych wyzwań.

Ważnym punktem w programie były również kulinaria. Jeśli ktoś zgłodniał, mógł skosztować przysmaków z grilla, które serwowali strażacy. Dziękujemy piekarni GS Samopomoc Chłopska z Kozubszczyzny za pyszny chleb. Z maszyny rozgrzanej do czerwoności wpływała fontanna popcornu. W mgnieniu oka zniknęły przepyszne ciasta i ciasteczka wy-

konane przez mieszkanki wsi prezentujące swoje talenty kulinarne, a soki z motyckiego Lubsadu zapewniały odpowiednią porcję witamin. Biesiadowanie umilał zespół muzyczny Mayday z Marynina. Zapewniał dźwięczne rytmy, które towarzyszyły licznie zgromadzonym piknikowiczom i umilały czas spędzony w gronie bliźszych i dalszych sąsiadów.

Dzień Sąsiada w Kozubszczyźnie został sfinansowany z funduszu sołeckiego wsi na 2014 r. Dziękujemy wszystkim, którzy włączyli się w przygotowania i organizację imprezy. Jest to ważne wydarzenie w życiu miejscowości. Podczas wspólnych rozmów uczestnicy mogli się bliżej poznać i nawiązać kontakty. W trakcie takich dyskusji rodzą się czasem nowe koncepcje, które pomogą w przyszłości zrealizować wiele wspólnych przedsięwzięć. Wspólne piknikowanie przypadło do gustu mieszkańców nie tylko wsi Kozubszczyzna ale i Gminy Konopnica. Dziękujemy za to, że zechcieliście spędzić ten czas na integracji naszej małej wspólnoty jaką tworzymy jako mieszkańcy sołectwa Kozubszczyzna. ■



Klub Piłkarski Widok

I Turniej Gimnazjów w Piłce Nożnej Chłopców o Puchar Wójta Gminy Konopnica odbył się w ramach realizacji „Programu organizacji zajęć w zakresie piłki nożnej dla dzieci i młodzieży z terenu Gminy Konopnica w 2014 roku”.

Wykonawcą tego projektu jest Klub Piłkarski WIDOK Lublin, który do współpracy został zaproszony przez Gimnazjum im. Wincentego Pola w Radawczyku Drugim. Regularnie w soboty na obiektach sportowych Gimnazjum odbywają się treningi z zakresu piłki nożnej w grupach dziewcząt i chłopców. W zamyśle tego projektu zostały także wpisane dodatkowe formy aktywności sportowych, dające okazję sprawdzenia nabytych umiejętności piłkarskich podczas rywalizacji zespołów w ramach turniejów z nagrodami.

W sobotę 15 marca 2014 r. odbył się I Turniej o Puchar Dyrektora Gimnazjum w Radawczyku Drugim. Następnie 6 maja 2014 r. Turniej podczas „Dnia Otwartego” Gimnazjum oraz bliźniaczy I Turniej Gimnazjów w Piłce Nożnej Dziewcząt o Puchar Wójta Gminy Konopnica, który odbył się 16 czerwca 2014 r.

Program finansowany ze środków Gminy Konopnica nadal jest realizowany, cieszy się dużym zainteresowaniem, a organizatorzy wciąż zapraszają dzieci i młodzież zamieszkałą na terenie Gminy Konopnica na treningi oraz na kolejne turnieje.

Zajęcia odbywają się w soboty w godz. 10.00 – 11.40 na obiektach sportowych Gimnazjum w Radawczyku Drugim.

Puchary wójta wręczone

Dnia 22 września 2014 r. na boisku Gimnazjum im. Wincentego Pola w Radawczyku Drugim rozegrany został I Turniej Gimnazjów w Piłce Nożnej Chłopców o Puchar Wójta Gminy Konopnica. Organizatorami byli: Gmina Konopnica, Klub Piłkarski WIDOK Lublin oraz Gimnazjum im. Wincentego

Pola w Radawczyku Drugim. Pomimo niesprzyjającej pogody i padającego deszczu rozegrano wspaniałe zawody, a sportowa atmosfera towarzyszyła zawodnikom i motywowała do zaciętej rywalizacji. Wójt Mirosław Żydek wręczył Puchary: za zwycięstwo chłopcom z Gimnazjum w Borzechowie, za II miejsce uczniom

Gimnazjum w Jastkowie, za III miejsce naszym reprezentantom z Gimnazjum w Radawczyku Drugim, a za IV miejsce piłkarzom z Gimnazjum nr 9 w Lublinie. Gratulujemy zwycięzcom i wszystkim drużynom turnieju oraz dziękujemy za uczestnictwo i walkę fair-play. ■



Kot zdenerwowany, kot zadowolony

Patrząc na swojego pupila możemy bardzo dużo wyczytać z jego gestów i zachowania. Wyraz oczu, uszu, mowa ciała mogą nam powiedzieć w jakim aktualnie nastroju jest nasz kot.

Patrząc na głowę:

- kot zadowolony będzie miał uszy wyprostowane skierowane do przodu, oczy przymrużone, źrenice zwężone!
- kot agresywny ma uszy skierowane płasko na boki i w dół, źrenice rozszerzone, okrągłe!
- kot zdenerwowany ma uszy wyprostowane, skierowane na boki, oczy przymrużone!
- neutralne nastawienie kota możemy zaobserwować po uszach które są wyprostowane, skierowane do przodu, oczach szeroko otwartych i okrągłych.

Patrząc na mowę ciała:

- kot który ociera się o właściciela znaczy swój teren i jest to oznaka zadowolenia i akceptacji!
- kot deptający i ugniatający kolanem właściciela pokazuje tym bardzo dużą radość i zadowolenie, podobne zachowanie jest charakterystyczne dla kociąt które ugniatając gruczoł sutkowy matki pobudzają do wytwarzania mleka.

W przeciwieństwie do psów machanie ogonem u kota może oznaczać niezadowolenie i irytację z zaistniałej sytuacji. Patrząc na te proste wskazówki możemy lepiej porozumiewać się z naszym ulubieńcem.

Lekarz wet. Bartłomiej Szczerba,
gabinet weterynaryjny Cor-Vet
w Kozubyszczynie, tel. 691 551 591

Robimy jesienne nalewki

Do 3 Turnieju Nalewek Domo-
wych o tytuł Królowej Nalewek
Gminy Konopnica coraz bliżej.
Już wiemy, że odbędzie się
w sobotę 13 grudnia o 18
w Domu Kultury w Motyczu.
Jeszcze można nastawić nalew-
kę, wystartować w konkursie
i wygrać cenne nagrody.

Szlachetna dereniówka

Składniki: 1 kg derenia, 1 litr
dobrej wódki, 50 dag cukru, 3
jagody jałowca, mała gałązka roz-
marynu.

Wykonanie:

Owoce umyć, wysuszyć, wys-
pać do słoja, zalać wódką, do-
dać jałowca, rozmarynu, zakręcić
wieczko, odstawić na 2 tygodnie
w ciepłe miejsce. Wsypać cukier,
wymieszać, odstawić na 7 dni. Co
kilka godzin wstrząsnąć słojem.
Dereniówkę przecedzić przez pa-
pierowy filtr do kawy i rozlać do
butelek, zakorkować i schować do
spizarki.

Robimy jarzębiak

Jarzębiak jest typowo męską na-
lewką. To także ulubiony trunek
myśliwych. Kieliszek tego specja-
łu rozgrzewał w największy mróz.
W poszukiwaniu jarzębiny warto
udać się do lasu, po to by zebrać
nieskazane owoce. Jarzębiak wed-
ług podanego przepisu smakuje
jak najlepszy koniak.

Składniki:

Garść owoców jarzębiny zebra-
nych po pierwszych przymroz-
kach, 6 suszonych śliwek, 3 figi, 1
łyżka suszonych owoców tarniny,
1 łyżka rodzynek sułtańskich, kil-
ka goździków, plasterki imbiru,
pół litra spirytusu, szklanka żytniej
wódki, pół szklanki dobrego
koniaku, 2 szklanki przegotowa-
nej wody.

Wykonanie:

Jarzębinę przesuszyć w piekarni-
ku i kilkakrotnie przelać owoce
wrzątkiem. Włożyć do słoja ra-
zem z tarniną, dodać posiekane
bakalie, spirytus, żytniówkę i ko-
niak. Szczelnie zamknąć i odsta-
wić na miesiąc w ciepłe miejsce.
Co kilka dni wstrząsać słojem.



Przecedzić przez bibułkowy filtr
do kawy. Owoce zalać przegotowa-
ną wodą na 24 godziny i dodać
do nalewki. Przelać do butelek,
zakorkować, oblać lakiem i odsta-
wić na 6 miesięcy.

Pigwówka

Jest dziś najpopularniejszą nalew-
ką robioną w polskich domach.
Można ją robić na owocach pigwy
lub pigwowca. Nalewka z pigwy
jest bardziej słodka, z pigwowca
bardziej aromatyczna.

Składniki:

1 kg owoców pigwy, 1 kg cukru,
2 litry spirytusu rozcieńczonego
wodą w proporcji pół na pół, 1
laska wanilii.

Wykonanie:

1 kg owoców pigwy pokroić
w ćwiartki, usunąć pestki i zasy-
pać 1 kg cukru. Odstawić na trzy
tygodnie. Zlać syrop i wymieszać
z 2 litrami alkoholu. Pozostałe
owoce zmiksować, odcisnąć sok,
dodać do nalewki razem z 1 laską
wanilii. Odstawić na 6 miesięcy.

Po okresie leżakowania delikatnie
zlać przez bibułę do butelek, za-
korkować i zalakować.

Żurawinówka

To najszlachetniejsza nalewka z Lu-
belszczyzny, wyrabiana w okoli-
cach Biłgoraja. Jest znana w całej
Polsce i rozpoznawalna jak nasze
cebularze.

Składniki:

1 kg owoców przemarzniętej żu-
rawiny, 5 dag suszonej żurawiny,
1 kg cukru, pół litra spirytusu
rektyfikowanego, pół litra żytniej
wódki.

Wykonanie:

Owoce ponakłuwać, przełożyć
do wyparzonego gąsiorka, dodać
suszone jagody i zalać spirytusem
zmieszany z wódką. Szczelnie
zamknąć i postawić w nasłonecz-
nionym oknie na miesiąc. Co
kilka dni wstrząsać słojem. Zlać
płyn, przefiltrować, a żurawinę
zasypać cukrem i dobrze wymie-
szać. Przechowywać nalew-
kę w słoju. Gdy z żurawiny
i cukru zrobi się gęsty syrop nale-
żyć go zlać i wymieszać z nalewką.
Po tygodniu rozlać (przez lejek
wypełniony watą) do butelek.
Najlepsza jest po kilku miesia-
cach.

Waldemar Sulisz